

. Sygn. akt II C 154/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Wolski

Protokolant: Justyna Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2014r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

K. W. (1)

przeciwko

J. S.

o zachówek

oddala powództwo.

Sygn. akt II C 154/11

UZASADNIENIE

K. W. (1) wytoczyła powództwo przeciwko J. S. żądając zapłaty kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu (w pozwie omyłkowo: „doręczenia pozwu”).

Uzasadniając żądanie K. W. (1) wskazała, że jej ojciec – S. W. (1) zmarł 11 czerwca 2010 r. Spadkodawca sporządził 17 września 2009 r. testament, w którym ustanowił jako jedyne spadkobiercę siostrzeńca – J. S.. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zostało zakończone 17 grudnia 2010 r. postanowieniem przyznającym spadek w postaci mieszkania przy ul. (...)

w W. – pozwanemu. Spadek ogranicza się do mieszkania. Wartość spadku powódka oszacowała na kwotę 400.000 zł. S. W. (1) pozostawił po sobie jedną córkę – powódkę. Wobec powyższego przysługujący jej zachówek odpowiada kwocie 200.000 zł.

J. S. w odpowiedzi na pozew oświadczył, że nie uznaje żądania pozwu. Pozwany podniósł, że przez dziesięć lat opiekował się ojcem powódki. W 2001 r. otrzymał ustne zapewnienie od K. W. (1), że zakon nie zamierza wykupić mieszkania kwaterunkowego, aby je pośmiertnie dziedziczyć w całości, a jeżeli pozwany sfinansuje jego wykup, to nie będzie wnosił w osobie K. W. (1) roszczeń finansowych. Pozwany zamieszkał ze S. W. (1) w 2000 r. i zajął się jego opieką.

W 2001 r. pozwany wykupił za swoje pieniądze mieszkanie za akceptacją spadkodawcy. Pozwany przez cały czas zamieszkiwał z wujkiem i sprawował nad nim opiekę. Po pogrzebie S. W. (1) urządził konsolację na swój koszt w restauracji dla 45 osób, w tym - za sugestią powódki - dla 25 sióstr zakonnych.

Sąd ustalił, co następuje:

J. S. zamieszkał ze S. W. (1) w 2000 roku.

J. S. uzgodnił ze S. W. (1) i K. W. (1), że bieżące opłaty związane z mieszkaniem będzie ponosił S. W. (1). J. S. miał ponosić wydatki związane

z zakupami na wspólne potrzeby oraz zajmować się pracami domowymi

i opieką nad S. W. (1). J. S. zaproponował S. W. (1) i K. W. (2), że poniesie wydatki związane z nabyciem mieszkania przy Al. (...), a także, że będzie dożywotnio opiekował się S. W. (1). J. S. uzyskał od K. W. (1) zapewnienie, że nie zamierza wykupić mieszkania, a także, że zakon nie będzie występował z roszczeniami finansowymi, jeżeli J. S. będzie dożywotnio opiekował się S. W. (1).

dowód: przesłuchanie J. S. k. 231; zeznania M. S.

k. 146; zeznania H. S., k. 222

S. W. (1) nabył lokal mieszkalny nr (...) przy Al. (...). Wydatki związane z nabyciem tego lokalu poniósł

J. S., który przeznaczył na ten cel kwotę ponad 30.000 zł, przy czym kwota ta obejmuje także wydatki związane z remontem pokoju zajmowanego przez J. S. w czasie wspólnego zamieszkania ze S. W. (1).

dowód: przesłuchanie J. S. k. 231

S. W. (1) sporządził w dniu 17 września 2009 r. testament, w którym powołał do całości spadku swojego siostrzeńca – J. S.. Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie stwierdził, że spadek po S. W. (1) zmarłym 11 czerwca 2010 r. nabył w całości – J. S..

W skład spadku weszło prawo własności do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy Al. (...).

okoliczności bezsporne

Sąd zważył, co następuje:

Z niespornych okoliczności sprawy wynika, że J. S. sprawował opiekę nad S. W. (1) od 2000 roku do dnia śmierci spadkodawcy 11 czerwca 2010 roku, który w testamencie sporządzonym

17 września 2009 roku powołał do całości spadku pozwanego. Strony procesu nie pozostawały także w sporze, że w skład spadku po S. W. (1) weszło prawo własności do lokalu położonego w W. przy Al. (...). Z przesłuchania pozwanego wynika ponadto, że nabycie przez S. W. (1) wymienionego lokalu nastąpiło jedynie przy wykorzystaniu majątku J. S., który ponadto

z własnych pieniędzy wyremontował, przed śmiercią spadkodawcy, zajmowany przez siebie pokój. Nadto z przesłuchania pozwanego oraz zeznań świadków M. S. i H. S. wynika, że powódka złożyła oświadczenie zawierające faktyczną rezygnację z uczestnictwa w nabyciu lokalu mieszkalnego i roszczeń związanych z tym lokalem w związku z podjęciem się przez pozwanego opieki nad ojcem powódki. Powołanie pozwanego do całości spadku przez S. W. (2) w testamencie sporządzonym na 9 miesięcy przed śmiercią spadkodawcy potwierdza nie tylko fakt zawarcia tego rodzaju porozumienia, ale także wywiązanie się przez pozwanego z obowiązku opieki nad spadkodawcą.

Przedstawione okoliczności sprawy w sposób jednoznaczny potwierdzają, że dochodzenie przez powódkę roszczenia opartego na uprawnieniu wynikającym z art. 991 k.c. stanowi nadużycie prawa w sposób prowadzący do oddalenia powództwa w całości.

Uzasadniając powyższe Sąd zauważa, że strony procesu nie zawarły

w sposób ważny i skuteczny umowy skutkującej zrzeczeniem się przez powódkę praw do spadku w zamian za opiekę nad ojcem powódki, czy też

w związku z nabyciem praw do lokalu mieszkalnego za pieniądze pozwanego. Wyłączenie możliwości zawarcia tego rodzaju umowy wynika bowiem wprost z art. 1047 k.c. Niemniej jednak złożenie przez powódkę tego rodzaju deklaracji ma niewątpliwie wpływ na ocenę zasadności roszczenia przy wykorzystaniu normy wynikającej z art. 5

k.c. Dostrzec bowiem należy, że oświadczenie powódki powiązane było nie tylko z jednoczesnym zapewnieniem ze strony pozwanego co do sprawowania opieki nad ojcem powódki, ale także dokonaniem przez pozwanego nakładów na majątek S. W. (1), a ściśle rzecz ujmując – tworzących ten majątek. Pozwany zatem wywiązał się z zawartego z powódką porozumienia sprawując opiekę na ojcem powódki do dnia śmierci spadkodawcy, a wcześniej przeznaczył własne pieniądze na nabycie przez S. W. (1) lokalu mieszkalnego, który ostatecznie stanowił majątek spadkowy. Wartość tego lokalu stanowiła podstawę wyliczenia przez powódkę roszczenia z tytułu zachowku.

K. W. (1) dochodzi zatem roszczenia, które potencjalnie i co do zasady znajduje oparcie w art. 991 k.c., ale w okolicznościach tej sprawy nie podlega ochronie, gdyż powiązane jest rażącym nadużyciem prawa przez powódkę. Negatywnie należy bowiem ocenić wysuwanie przez powódkę roszczeń co do osoby, która sprawowała stałą opiekę nad ojcem powódki przez 10 lat do chwili śmierci spadkodawcy. Powódka nadto realizując roszczenie z tytułu zachowku oczekuje udziału w majątku spadkowym, którego powstanie wynikało wyłącznie z nakładów poczynionych przez pozwanego. W okolicznościach tej sprawy mamy zatem do czynienia z majątkiem, który formalnie stanowił własność S. W. (1), a wobec tego wszedł do masy spadkowej, to z faktycznego punktu widzenia źródła jego powstania należy upatrywać w działaniach

i majątku pozwanego. Uwzględnienie powództwa rozstrzygniętego

w niniejszym postępowaniu w jakiegokolwiek części prowadziłyby w istocie do bezpodstawnego wzbogacenia się powódki kosztem majątku pozwanego.

Bez działań podjętych przez pozwanego i poczynionych przez pozwanego nakładów nie powstałby bowiem jakikolwiek majątek spadkowy w oparciu,

o który powódka uznała za właściwe wyliczenie przysługującego formalnie tej stronie świadczenia.

Podsumowując, pozwany sprawował opiekę na ojcem powódki przez 10 lat i przeznaczył własny majątek na nabycie lokalu mieszkalnego, który stanowił ostatecznie jedyny wartościowy składnik majątku spadkowego. Postępowanie pozwanego, to jest przeznaczenie własnego majątku na nabycie lokalu mieszkalnego wynikało wyłącznie z uzgodnień poczynionych ze spadkodawcą i powódką, w tym zapewnień ze strony K. W. (1) co do niewysuwania jakichkolwiek roszczeń w stosunku do pozwanego w związku z nabyciem praw do spadku. Podważenie przez powódkę tego stanu poprzez dochodzenie roszczenia o zachówek, nie zasługuje na ochronę prawną.

Z uwagi na wymienione powyżej okoliczności sprawy Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zmierzający do oszacowania wartości lokalu mieszkalnego, gdyż ustalenie tej wartości nie miało ostatecznie znaczenia dla sposobu rozstrzygnięcia. Z tych też względów Sąd pominął przy ustaleniu stanu faktycznego zeznania świadka P. S., którego zeznania dotyczyły zakresu prac remontowych przeprowadzonych w lokalu mieszkalnym, a wobec tego mogły być ewentualnie wykorzystane przy ustaleniu stanu lokalu z dnia otwarcia spadku.

W tym stanie sprawy, Sąd orzekł jak w sentencji.